

## ZYGMUNT HR. KRASIŃSKI

Ur. 1812 w Paryżu, zm. 1859 w Paryżu.

Poeta, dramaturg, powieściopisarz, publicysta i epistolograf.

Urodził się w bogatej rodzinie arystokratycznej – z Marii Radziwiłłówny i Wincentego Krasińskiego. Cel życiowy ojca poety wyrażała troska o świetność rodu i kariery – służył on jako oficer Napoleona, Aleksandra I, Mikołaja I. Miał ogromny wpływ na syna, dla Zygmunta był uosobieniem niewzruszonego ładu.

Zygmunt otrzymał solidne wykształcenie (najpierw domowe, a później licealne i uniwersyteckie). Studia prawnicze porzucił w 1829 r., szykanowany przez kolegów, bojkotujących go, ponieważ z powodu zakazu ojca lojalisty nie uczestniczył w manifestacjach studenckich: rozdarty wewnętrznie, nie umiał wybrać między posłuszeństwem wobec rodzica a patriotycznymi powinnościami. Kiedy w 1829 r. pogrzeb senatora Bilińskiego przerodził się w demonstrację, a ta w polityczny bojkot, Zygmunt został spoliczkowany za polityczną niełojalność. Zniewaga ta spowodowała, że na dalsze studia udał się do Szwajcarii.

Wybuch powstania z 1830 r. zastał Krasińskiego we Włoszech. Ulegając presji ojca, nie powrócił jednak do kraju, by wziąć w nim udział. Tuż po upadku powstania został przedstawiony na dworze Mikołaja I w Petersburgu, albowiem ojciec marzył dla syna o karierze urzędniczej w administracji carskiej. Ostatecznie poeta nie zrealizował jego planów i udał się za granicę. Tylko niekiedy wracał do kraju.

Wielokrotnie leczył się w różnych kurortach, jako że był wątłego zdrowia. Koligacje rodzinne zmusiły go do małżeństwa z Elizą Branicką, mimo powszechnej wiedzy o jego związku ze słynną, romantyczną piękną – Delfiną Potocką (której hołd składali m.in. książę Orleański czy Chopin). Wcześniej głośny był jego romans z inną popularną na salonach Europy piękną damą – Joanną Bobrową (do ostatecznego zerwania z nią doprowadził ojciec poety). Romans i korespondencję ze starszą o pięć lat Delfiną Potocką prowadził Krasiński również jako mąż i ojciec, do swojej przedwczesnej śmierci.

Pozostawił znakomite dramaty: *Nie-Boska komedia* i *Irydion*; uprawiał także powieść historyczną, lirykę, głównie miłosną i historiozoficzną (poemat *Przedśpiew*, *Psalmy przyszłości*). Prowadził nader obszerną korespondencję (listy do ojca, Potockiej, przyjaciół – Augusta Cieszkowskiego, Konstantego Gaszyńskiego, Jerzego Lubomirskiego, Henryka Reeve'a, Adama Soltana), bogatą w walory literackie i filozoficzne. Epistolografia Krasińskiego, nazwana przez wybitnego historyka literatury Jana Kotta „największą powieścią polskiego romantyzmu”, zachowała się w dużej części i zawiera ok. trzech i pół tysięcy listów.

## NIE-BOSKA KOMEDIA

### Geneza

*Nie-Boska komedia* powstała w 1833 r., została wydana dwa lata później bezimiennie. Za życia poety ukazały się trzy wydania (1835, 1837 i 1858). To ostatnie autor przed wydaniem poprawił i stanowi ono podstawę późniejszych edycji.

Uważa się, że Zygmunt Krasiński napisał dramat zarówno do czytania, jak i dramat do grania w teatrze. Takie założenie wynika z autonomiczności teatru, która nie pozwalała, by scena była jedynie ilustracją literatury. Wielu twórców romantycznych dręczyło pytanie o to, czy teatr może zerwać z ilustracyjnym obciążeniem wobec literatury. Poprzednie epoki podpowiadały, że stereotyp odbioru teatralnego to stereotyp literacki. Romantycy wahali się jednak, czy można przyznać teatrowi wyłącznie prawo do literackiej teatralności. Przekład dramatu na język nowoczesnego teatru to swoiste zjawisko translacji. Krasiński – podobnie jak Juliusz Słowacki czy Adam Mickiewicz – stworzył ekwiwalent, suwerenny równoważnik dzieła literackiego w swoim dziele teatralnym. *Nie-Boska komedia* to partytura na podstawie dramatu literackiego, a nie ilustracyjna wierność zasadzie mimesis w świecie przedstawionym dramatu.

Repertuar problemów w *Nie-Boskiej komedii* wymaga od reżyserów rozstrzygnięcia, czy to dramat o rewolucji, czy o poecie (czy można rozłączyć w spektaklu te kwestie?). Sam autor w 1833 r. pisał do Gaszyńskiego, że w tekście omawia „walkę pryncypiów: arystokracji i demokracji”, a do Reeve’a, że to dramat „o sprawach obecnych: o arystokracji i ludzie”.

### Recepcja

Według Cypriana Kamila Norwida „Szekspir może powiedzieć: »ja znam Zło«, Calderón może powiedzieć: »ja znam Dobro«, a Zygmunt może powiedzieć: »ja znam historię«.

Czesław Miłosz zauważył, że „*Nie-Boska komedia* zawdzięcza swoje wartości neurozie lękowej, równej neurozie Kafki”. Natomiast Maria Janion pisała: „Powiedział »nie« arystokracji [...]. Znacząca wieloznaczność zakończenia *Nie-Boskiej komedii* odsłania wszystkie antynomie dramatu. Ale wśród tych miazdzących antynomii dla Krasińskiego jako romantyka istniał jeden istotny punkt oparcia: zbuntowany, cierpiący człowiek szukający sensu swego bytu między ziemią a niebem. Bunt ten był dla Krasińskiego wprawdzie zbrodniczy, ale tragiczny i konieczny”. Według Jacka Salija: „Jest to dramat o Poezji, czyli o Słowie: bo tylko ono może porwać ludzi do twórczego, wyzwającego

czynu, a przecież wypowiedzenie takiego Słowa leży poza granicami ludzkich możliwości. Bo walka dwóch obozów, rewolucji z arystokracją, to w gruncie rzeczy świadectwo powszechnej niemocy, to wzajemne przekrzykiwanie się w tym samym domu wariatów. Dopiero po napisaniu dramatu poeta dostrzegł tę walkę w głębszym jeszcze, metafizycznym wymiarze: nie jest to bynajmniej walka dobra ze złem, jest to beznadziejny zgiełk piekła, kipiący nienawiścią i tchórzostwem, pychą i śmiercią. Z tytułu utworu wynika przecież, że aby zobaczyć piekło, nie trzeba wraz z Dantem schodzić do otchłani, wystarczy przejść się po naszej ziemi”.

## Konwencja

Otwarty dramat romantyczny o jednostce i historii: o poecie i poezji oraz konfliktach społecznych wstrząsających Europą na początku lat 30. XIX w. Dzieło zbudowane z czterech części, z których każda poprzedzona została poetycką prozą. Gatunkowo to dramat romantyczny, w zgodzie z ideą synkretyzmu, w swym otwartym kształcie jednoczący tak rozmaite gatunki, jak: widowisko misteryjne, poemat prozą, dramat wizyjny, wieszcz, historyczny i mieszczański.

## Kompozycja

Kompozycja dzieła obejmuje dramat rodzinny (tu najważniejsza jest jednostka) oraz dramat społeczny (ukazana jednostka w relacji do społeczeństwa).

Wstęp do części pierwszej ukazuje zgodny z tradycją obraz poety władającego niebem i ziemią. W utworze są cztery części w specyficznym układzie (I + II) + (III + IV = całość). Poprzedzają je poetyckie wstępy – niczym uwerury. Czynniki scalające tych części to postaci (Mąż i Orcio) oraz motywy (poezji, sławy). Zauważa się brak ciągu przyczynowo-skutkowego w rozwoju akcji, a nic w kompozycji tekstu nie zapowiada wizji Chrystusa.

Dzieło Krasickiego charakteryzuje otwartość – jest to swoisty zbiór całości. Akcja jest dość uboga, bo podstawowym tworzywem dramatu jest polemika, zderzenie racji i stanowisk. Części I i II ilustrują marzenie romantyczne pozyskania cnót domowych. W części III zdominowana jest spotkaniem Pankracego i hrabiego Henryka, a w części IV to rozstrzygnięcie losów ludzi zakończone wizją przyjścia Chrystusa. Tu pojawia się metafizyczna płaszczyzna (losy ludzi zostały ukazane w relacji do Boga).

Dzieło Krasińskiego wykazuje właściwości synkretyczne. Polemika typowa jest dla epiki, z której też wywodzi się narrator wszechwiedzący, porządkujący i wypowiadający się wprost we wstępach. Styl ustępów charakteryzuje emocjonalność typowa dla liryki.

## Świat przedstawiony

### Miejsce

Nieokreślone jest w dramacie miejsce zdarzeń. Rzecz dzieje się gdzieś poza okopami Świętej Trójcy nad Dniestrem (zwiedzał je Krasiński w 1825).

W *Nie-Boskiej komedii* została ukazana romantyczna sceneria: góry, wąwóz, noc. Brak konkretyzacji miejsca ma swoje uzasadnienie w temacie. To dzieło jest refleksją nad istotą historii i rolą człowieka w niej, a nie nad konkretnymi wydarzeniami.

### Czas

Nie został w tekście określony, dyktują go wydarzenia. Wiele z nich dzieje się jednocześnie, np. dostrzeżenie przez Męża własnego zwiedzenia i chrzest Orcia. Niektóre są rozciągnięte w czasie, na co wskazuje m.in. duża odległość czasowa części I i IV.

### Akcja

*Nie-Boska komedia* ukazuje dramat jednostki, rodziny i społeczeństwa. Bohater jest hrabią i zarazem poetą. Pisał o nim sam autor: „Jako poeta jest egoistą, jako szlachcic człowiekiem odważnym, a ponadto, jako poeta, czuje, co to uczucie”. Krasiński ukazał ten problem w osobistym wymiarze, to żywe relacje między poezją a życiem bohatera.

Dzieło wypełnia romantyczna idea. Według romantycznych założeń poeta to m.in.: kreator, demiurg, pomazaniec Boży, wieszcz.

Natomiast społeczny i kosmiczny dramat świata rozgrywa się w symbolicznej przestrzeni świata realnego oraz zaświatów. Jest to dramat zarówno historyczny, jak i metafizyczny. Ten wątek dotyczy obrazu rewolucji jako walki dwóch pryncypiów społecznych, z których każde ma swoje historyczne racje. By zmienić porządek świata, ścierają się ze sobą dwa stronnictwa: dowodzeni przez hrabiego Henryka arystokraci oraz rewolucjoniści, którym przewodzi Pankracy.

### Bohaterowie

W zasadzie niemożliwa jest pełna charakterystyka postaci, ponieważ reprezentują racje równorzędne i zarazem niepełne. Bohaterem dramatu jest **poeta**. Krasiński przedstawił ujęcie ironiczne roli poety, zaprzeczające innym poetom romantycznym. Poeta tworzy wiersze, ale sam jest tylko człowiekiem (poeta nieszczęśliwy). Zostało tu zakwestionowane jego poczucie wyższości nad ludźmi, tym samym podano w wątpliwość jedno z podstawowych zagadnień światopoglądu romantycznego. Tragizm poety wynika z bezowocności cierpień.

W romantycznym ujęciu konieczne jest oddzielenie Poezji od zwykłego pisanania wierszy.

Tragizm poety zatem wynika też z tego, że jedynie odtwarza poezję w słowach, a te muszą zginąć, są chwilowe. Poeta jest błogosławiony (prawdziwy), gdy jego życie jest jak poezja (jest nią). Porównana została w *Nie-Boskiej komedii* z epoką koncepcja słowa w poezji, jego nieadekwatności do poezji (jak Konrad Mickiewicz), Krasiński uzupełnia to zestawienie nawet o odrzucenie „śpiewania samemu sobie”.

Polski romantyzm ukazywał poetę jako duchowego wodza narodu. Natomiast w dramacie Krasińskiego został on ukazany w codziennym życiu (I i II część) i jako **poeta-wódz** (III i IV część).

Znaczące jest określenie „**Mąż**” (pierwsza wersja tytułu). To zarówno mąż rodziny, jak i mąż stanu. Mąż buduje własne życie na wzór i podobieństwo literackich wzorów, indywidualista, w którym rzeczywistość budzi wstręt. Poza sobą nie kochał niczego ani nikogo, to pozbawiony wyższych uczuć narcystyczny egocentryk. Cierpi z powodu niemożności doświadczenia miłości (pustka w sercu). Brak miłości uniemożliwia mu bycie dobrym człowiekiem (mężem, ojcem, poetą, przywódcą). Doświadcza upadku, bo podążył za uludą sławy (symbol wypchanego orła w piekle), poszukiwał piękna, a okazało się ono spróchniałym obrazem edenu, miłość okazała się grzeszna i szatańska.

Jest jeszcze w *Nie-Boskiej komedii* dwóch poetów – poeta czyścicowy i Poeta Niebieski. Poeta sparodiowany w utworze to ten, który odnalazł tajemnicę skuteczności słowa. Jego słowo ma moc kształtowania historii, ale przecież nie jest to słowo prawdziwe. On sam nie jest poetą, a jedynie wcieleniem popolitości. Nieprawdziwa jest moc, która potrafi jedynie niszczyć, a nie umie budować. Słowo poety ma służyć życiu, a nie siać śmierć.

Dziewica to z kolei symbol poezji zwodniczej, lucyferycznej, odciągającej człowieka od spraw codziennych, wiodącej w krainę uludy. **Maria – żona hrabiego Henryka**, matka **Orcia** – traktuje poezję jako wartość mistyczną, uwznioślającą. Dzięki niej możliwe jest poznanie prawdy. Natomiast w wypadku Orcia poezja to dar Boga i treść życia, wypełnia jego świat. Symboliczna jest tu ślepotą dziecka.

W części III i IV dramatu ukazany jest obóz rewolucji, w której biorą udział różni ludzie:

**Pankracy** (wódz obozu rewolucji),

**Leonard** (kapłan rewolucji),

**Przechrzty** (ukazane zostały ich zajęcia i cel),

**Bianchetti** (wojskowy dowódca rewolucjonistów, przedstawiciel „nowej arystokracji”),

**Wolni ludzie** (tańczący wokół szubienicy – w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej tańczono wokół drzewa),

**Lokaje** (ukazani w kontekście przechwałek),

**Rzeźnicy** (ukazani w kontekście oceny dokonanej przez hrabiego Henryka),  
**Wolna kobieta** (ukazana w kontekście rozumienia wolności jako zaniku wszelkich norm moralnych),

**Rzemieślnik** (rewolucja nie jest w stanie odsunąć od ludzkości cierpienia śmierci, a deklamuje o szczęściu),

**Chłopi** (żądze mordu, powtórzenia żądania chleba),

**Dziewczyny i dzieci** (żądza mordu).

Hrabia Henryk jest też ukazany w opozycji do Pankracego. Spotkanie tych bohaterów to polemika protagonistów. Jest starciem racji niepełnych, cząstkowych i fragmentarycznych. Krasiński upodobił Pankracego do postaci Antychrysta. Już swoim imieniem przedrzeźnia Chrystusa Pantokratora – Boga Wszechwładnego, czyli Wszechmogącego. Pankracy zawłaszcza atrybuty zarówno Stwórcy, jak i Zbawiciela. Jego myśl ma być początkiem nowego świata, z niej czerpią sens tak jego podwładni, jak i wielbiciele. Ale postać ta nawet wobec najbliższych osób żywi pogardę. Wszystko u Pankracego jest przewrotne: głosi kult rozumu, żeby oduczyć ludzi myślenia, braterstwo – żeby usprawiedliwić zabijanie, wolność – żeby uczynić swoich podwładnych niewolnikami. Jego nauka zaczyna się od potępienia całego dotychczasowego dziedzictwa kulturalnego. Pankracy wyśmiewa symbole arystokracji. Twierdzi, że tylko on ma rację. Skrycie podziwia Męża. Z góry przesądza, co jest korzystne dla człowieka, odrzuca zbawienie religijne na rzecz zbawienia społecznego. Szydzi z ojczyzny, Boga, krzyża.

Hrabia Henryk broni starego porządku świata. Twierdzi, że władza jego klasy pochodzi od Boga. Zarzuca Pankracemu, iż gardząc motłochem, sam nie jest wolny od pogardy. Poza Henryka polega na tym, że przemawia jako potomek arystokracji i obrońca wiary – na tle herbów, a nie na tle żywej wiedzy o ludziach.

## Problematyka i wymowa ideowa

*Nie-Boska komedia* ukazuje dramat rodzinny. Złe duchy zsyłają trzy pokusy odpowiadające trzem ideałom romantycznym (kochanka, sława rycerska, utracony raj – spróchniały obraz edenu). Te ideały zostały w *Nie-Boskiej komedii* zdegradowane, bo podsyłają je szatany.

Postępowanie hrabiego Henryka wyraża wcześniejszy wybór wartości zawartych w micie romantycznym, sytuowanie siebie ponad obowiązkami wobec żony, normą społeczną.

Gdy ucieka przed „majakami zbuntowanego romantyzmu” i przed samym sobą, otacza go natura. Dziewica okazuje się trupem, marą cmentarną – hrabia Henryk uświadamia sobie, że gonii za ułudą. Żona w jego rozumieniu oznacza wprawdzie dobroć, ale i przyziemność – świat uporządkowany, oparty na przykazaniach boskich i ustalonym porządku społecznym. Pojmuje jednak, na czym

polegała zgubność wyboru: świadomość, że stał się igrzyskiem szatanów. Jest odpowiedzialny za szaleństwo żony, które było także przyczyną jej śmierci. Obciążył też sobą swojego syna – degeneracją Orcia (nadwrażliwość po ojcu, słabość po matce). Hrabia Henryk doświadcza poczucia wewnętrznej pustki, dojścia do chaosu. Sława została tu ukazana jako pokusa (symbol orła). Przeciwwstawione jej są rady aniołów (ewangeliczna miłość). Próba zdobycia sławy przez hrabiego Henryka to przejście do części II dramatu.

Utwór prezentuje też ukazany dramat rewolucji. *Nie-Boska komedia* przynosi artystyczny obraz (wizję) rewolucji socjalnej w konserwatywnym oświeceniu. Na taką wizję miały wpływ poglądy ojca poety na kwestię powstania. Zygmunt Krasiński obserwował także powstanie tkaczy w Lyonie. Charakteryzował obóz rewolucji, ukazując obozy (na wzór Wielkiej Rewolucji Francuskiej). Rewolucjoniści chcą nowej religii na gruzach dawnego Kościoła. Zasadą tej religii jest mord. Głównym motywem postępowania rewolucjonistów jest żądza mordu i władzy, zniszczenie wiary i Kościoła. Ale Krasiński przestrzega, że tak powstaje (rodzi się) nowa arystokracja.

W dziele daje się obserwować frenetyzm romantyczny (częsty u Krasińskiego) – akcentowanie w obrazie świata elementów grozy, makabry, niesamowitości, gwałtowności. Odsłania się tu autorska filozofia dziejów. Zakończenie utworu przynosi zapowiedź Sądu Ostatecznego. Ostatnia scena to wizja Chrystusa (oślepiająca, groźna – naruszył ziemski porządek świata). Historia jest jego dziełem – providencjalizm. Świat rozwija się przez rozlew krwi, cierpienia, i zniszczenie starych form, dlatego ludzie wszczynają rewolucje. Bez Boga nie może rodzić się postęp. Bóg musi więc interweniować, by przerwać te ludzkie destrukcyjne działania. Kara należy się buntownikom.

Dramaturgiczny kształt *Nie-Boskiej komedii*:

- Hegłowska koncepcja tragizmu w dramacie,
- tradycja w dramacie: antyczna – bohaterowie (racje), chrześcijańska – providencjalizm ducha, moralitet (początek dramatu),
- dramat społeczno-polityczny (cz. III i IV),
- nawiązania do *Boskiej Komedii* Dantego – tytuł (komedia szatańska, ludzka),
- dramat o sensie historii,
- ważność ludzkich racji,
- dramat o etyce ludzkiej,
- sceniczność dzieła.

Janion o historiozofii *Nie-Boskiej komedii* pisała: „Można przypuszczać, że dla Krasińskiego ludzkie działanie historyczne mieściło się w boskim planie świata, ale jako pierwiastek nieboski, jako negacja. W jego pojęciach bowiem człowiek sam z siebie może rozwijać elementy świata historycznego, ale tylko w kierunku nie-boskim. Z historii, z działania ludzkiego nie opartego o Boga zrodzić się może tylko kara za zbrodnie, ale nie początek nowego życia, »nowej epoki« [...]. Potrzebna jest bezpośrednia ingerencja Boga. Bo Bóg nie tra-

ci kontroli nad światem historycznym, oddanym ludziom we władanie – nie wypuszcza z rąk cugli, nie odkłada na bok miecza karzącego. W pewnym momencie, sobie tylko znanym, ingeruje. Czy po to, żeby zamknąć cykl dziejów człowieka, który nie był w stanie sam przez się wznieść się do boskości, czy po to, aby dzieje te rozpocząć na nowym, wyższym stopniu rozwoju – na to Krasiński nie daje jasnej odpowiedzi”.

Nikt w tym dramacie nie zmienia się na lepsze. W utworze Krasińskiego wystawiano poezję, przez którą moglibyśmy prawdziwie zapanować nad światem, przemieniać ludzi i narody, a nawet kosmos. Niedostępna jest śmiertelnym. Poeta swoją pychą i próżnością pozbawia mocy wypowiedziane przez siebie słowo. Takim bezsilnym poetą jest hrabia Henryk. Tworzenie słowa jest dla niego tylko sztuką, zabawą, okazją do popisania się przed ludźmi: „A kto cię nie dochowa, kto zdradzi za wcześniej i wyda na marną rozkosz ludziom, temu sypniesz kilka kwiatów na głowę i odwrócisz się, a on zwiędłymi się bawi i grobowy wieniec spleta sobie przez całe życie”.

Unieszczęśliwia swoich najbliższych i nie jest zdolny do wypełnienia swojego historycznego powołania. W myślowej próżni rodzą się doskonali niewolnicy. Leonard już nawet nie domyśla się tego, że jest osobą, sądzi, że cały sens jego życia wyczerpuje się w przydatności dla „sprawy”. Leonard zgadza się nawet na śmierć z woli Pankracego: „Jeśli śmierć moja za przykład służyć może, sprawie naszej hartu i powagi dodać, rozkaż”. To Pankracy sprawia, że ludzie nie rozumieją i nie pamiętają, że są powołani do wolności. Są karykaturą stworzeń bożych. Pankracy odrzucił cały wymiar ducha, mówi o tym do niego hrabia Henryk w słowach: „Świat cieleska do ciebie należy”. Pankracy stara się ukryć swoją brutalność za parawanem wzniosłych haseł. Chce złamać hrabiego Henryka. Najpierw ofiarowuje mu spokojne dożywocie (sam siebie chce przekonać, że nie ma niczego poza siłą brutalną i materią). Próbuje też przekonać hrabiego Henryka pozorem idei. Udaje Zbawcę i proponuje mu, żeby został jego apostołem: „Wstań, porzuć dom i chodź za mną”. Woła też: „Biada zwyciężonym – nie wahaj się – powtórz raz tylko »biada« i zwyciężaj z nami”.

Hrabia Henryk jest poetą, którego gubi pycha. Postanowił okazać się dobroczyńcą samego Chrystusa, ale chce mu służyć przez zabijanie Jego nieprzyjaciół (chora myśl): „Orle, dotrzyмай obietnicy, a ja tu na ich karkach nowy kościół Chrystusowi postawię [...] Na tysiącach krzyżów rozkrzyżuję nieprzyjaciół Jego”. Człowiek bez miłości i pyszny nie może być wodzem. Mierzi go słabość i tchórzostwo innych, zamiast ich zagrzewać, nimi gardzi. On ponosi odpowiedzialność za upadek zamku Świętej Trójcy.

Prawdziwy poeta Orcio – syn hrabiego Henryka. Zasługą matki jest to, że wymodliła dla niego dar poezji, aby był podobny do ojca. Orcio oślepył niby Homer. Ogląda oczyma duszy świat pozazmysłowy – i widział w nim krzywdy ludzi i pychę ojca.

*Nie-Boska komedia* traktowana też jest jako replika na *Boską Komedie* Dantego. Świat został przedstawiony jako „komedia ludzka”. Po sferach boskich Dante wędruje oprowadzany przez Wergiliusza. Natomiast w dziele Krasińskiego obserwujemy wiele wędrówek po sferach ludzkich działań. Jest też wielu oprowadzających. Najpierw Męża wodzi na pokuszenie Dziewica. Po obozie rewolucji oprowadza go Przechrzta, a do podziemi sprowadza hrabiego Henryka jego syn Orcio. Rewolucja rozszerza się przez wędrówkę rewolucjonistów z Zachodu na Wschód aż do okopów Świętej Trójcy – ostatniego bastionu starego świata.

## Inscenizacje

Wystawienia na scenie *Nie-Boska komedia* doczekała się dopiero na początku XX w. Jej prapremiera odbyła się dopiero w 1902 r. w krakowskim Teatrze Miejskim im. Słowackiego. Najśłynniejsze inscenizacje to monumentalny spektakl Leona Schillera z 1926 r. w warszawskim Teatrze im. Bogusławskiego oraz spektakl Konrada Swinarskiego w krakowskim Starym Teatrze (1965), rozgrywający się na ołtarzu barokowego kościoła. Jerzy Grzegorzewski *Nie-Boską...* wystawił m.in. na scenie Teatru Polskiego we Wrocławiu w 1979 r. Janion pisała o tym przedstawieniu: „*Nie-Boska komedia* ujawnia przede wszystkim perypetie duchowe poety romantycznego, uwikłanego w dwuznaczne położenie rozdarcia między Poezją a Czynem, między ideałem a rzeczywistością, między czasem a bezczasem, między piekłem a Arkadią, między dziejową koniecznością a wolnością jednostkową, między katastrofą a nadzieją ocalenia i zbawienia. Wszystkie te tematy *Nie-Boskiej* Grzegorzewski wydobyl z wielką maestrią, ale w zupełnie odmienny sposób niż to dotychczas czyniono. Pociąga go bowiem bardziej fenomenologia duszy wśród wydarzeń niż retoryka dziejów”.

(Oprac. M.K.-P.)